

Sygn. akt III AUz 11/18

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń (spr.)

Sędziowie: SA Alicja Podlewska

SA Lucyna Ramlo

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2018 r. w Gdańsku na posiedzeniu niejawnym

sprawy (...) spółka cywilna T. W. i B. L.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E.

przy udziale zainteresowanej K. J.

o ustalenie

na skutek zażalenia (...) spółka cywilna T. W. i B. L.

na postanowienie Sądu Okręgowego w Elblągu - IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie IV U 134/15

postanawia:

1, uchylić zaskarżone postanowienie;

2. pozostawić rozstrzygnięcie o kosztach postępowania zażaleniowego i kasacyjnego sądowi, który wyda orzeczenie kończące postępowanie w sprawie.

SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Lucyna Ramlo

Sygn. akt III AUz 11/18

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Elblągu postanowieniem z dnia 18 grudnia 2015 r. w sprawie IV U 134/15 odrzucił odwołanie (...) spółki cywilnej T. W. i B. L. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. z dnia 5 grudnia 2014 r. w przedmiocie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym oraz podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia K. J.. Postanowieniem z dnia 28 grudnia 2015 r. uzupełnił ww. orzeczenie orzekając o zwrocie kosztów procesu, zasądzając solidarnie od skarżących T. W. i B. L. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w E. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. Sąd uzasadniając odrzucenie odwołania na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., wskazał, że odwołujący się wnieśli odwołanie po upływie miesiąca od doręczenia decyzji i choć przekroczenie terminu nie jest nadmierne, to w żaden sposób nie wykazali, iż zaistniały jakiegokolwiek niezależne okoliczności uniemożliwiające zaskarżenie decyzji w ustawowym terminie.

Zażalenie na postanowienie w przedmiocie odrzucenia odwołania wywiedli (...) spółka cywilna T. W. i B. L. zaskarżając je w całości i zarzucając:

1) naruszenie przepisów postępowania mające istotny wpływ na wydane w sprawie rozstrzygnięcie:

- art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. poprzez odrzucenie odwołania z powodu jego wniesienia po upływie terminu, podczas gdy wobec niewłaściwego wydania i doręczenia decyzji (wydanie decyzji w stosunku do (...) s.c. i jej doręczenie na adres (...) s.c. ul. (...), (...)-(…) I., zamiast w stosunku do B. L. i T. W. i doręczenia na ich adresy zamieszkania), nie można uznać, aby odwołanie zostało wniesione z naruszeniem terminu do jego wniesienia,

- art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c. poprzez uznanie, iż nie wykazali, że zaszły niezależne od nich okoliczności uniemożliwiające wniesienie odwołania w terminie, podczas gdy za taką okoliczność należy uznać brak poinformowania ich o doręczeniu decyzji wobec faktu przebywania A. G. na zwolnieniu lekarskim,

- art. 232 w zw. z art. 299 k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia dowodu z przesłuchania stron na okoliczność powzięcia przez nich wiadomości o doręczeniu decyzji pozwanego i jej treści, podczas gdy doprowadziłyby to do wyjaśnienia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy,

- sprzeczność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że odwołanie od decyzji złożyli w dniu 13 stycznia 2015 r. w Oddziale ZUS, podczas gdy z zeznań świadka A. G. wynika, że odwołanie zostało wysłane w dniu 9 stycznia 2015 r.

W związku z powyższym wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia w zakresie odrzucenia odwołania, zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów procesu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów postępowania zażaleniowego. Ponadto żądali przeprowadzenie dowodu z dokumentu - dowodu nadania listem poleconym odwołania na okoliczność wniesienia odwołania w dniu 9 stycznia 2015 r. wskazując, że przeprowadzenie tego dowodu nie spowoduje zwłoki w rozpoznaniu sprawy.

W odpowiedzi na zażalenie pozwany wniósł o jego oddalenie i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z dnia 30 maja 2016 r. oddalił zażalenie (...) spółka cywilna T. W. i B. L. (pkt 1) i orzekł o kosztach postępowania zażaleniowego (pkt 2).

Sąd odwoławczy wskazał, że decyzja organu rentowego z dnia 5 grudnia 2014 r. zaadresowana do (...) s.c., ul. (...), (...)-(…) I.” została odebrana w dniu 8 grudnia 2014 r. pod tym adresem przez A. K. pracownika sklepu i jednocześnie osobę uprawnioną do odbioru pism. Następnie zadzwoniła ona do biura (ul. (...), (...)-(…) I.) i poinformowała o tej przesyłce. Została ona przekazana tego samego dnia A. G., która zajmuje się korespondencją sądową i przygotowuje dokumenty, w tym odwołania od decyzji pozwanego. Nie zapoznała się ona z treścią przesyłki pocztowej zawierającą zaskarżoną decyzję i włożyła ją do segregatora z powodu złego samopoczucia związanego z poranną stłuczką samochodowa. W okresie od dnia 9 grudnia 2014 r. do dnia 5 stycznia 2015 r. A. G. przebywała na zwolnieniu lekarskim, z którego wróciła dnia 7 stycznia 2015 r. i tego dnia zapoznała się z treścią decyzji pozwanego, ale z uwagi na konieczność przygotowania trzech odwołań, nie zdążyła sporządzić ich tego samego dnia. Odwołanie od decyzji wpłynęło do kancelarii Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Inspektorat I. w dniu 12 stycznia 2015 r., czyli po terminie.

Sąd Apelacyjny dokonując oceny zastosowania przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego dotyczących doręczeń uznał, że organ rentowy mógł doręczyć decyzję z dnia 5 grudnia 2014 r. na adres funkcjonujący w obrocie jako „adres spółki cywilnej”, to jest ul. (...), (...)-(…) I.. Bezsparnie przesyłkę zawierającą zaskarżoną decyzję odebrała osoba wskazana w art. 45 k.p.a. - osoba uprawnionych do odbioru pism, to jest A. K. - czego strony nie kwestionowały. Następnie niezwłocznie przekazała ją pracownikowi, który miał sporządzić odwołanie od decyzji, to jest A. G.. W rezultacie, w ocenie Sądu odwoławczego decyzja organu rentowego z dnia 5 grudnia 2014 r. została doręczona do

rąk osoby uprawnionej w miejscu pracy współników. Powyższe argumenty doprowadziły do konkluzji, że zaskarżona decyzja została prawidłowo doręczona w dniu 8 grudnia 2014 r. Przyjmując, że odwołanie zostało złożone w dniu 12 stycznia 2015 r., zachodziły podstawy do odrzucenia odwołania skarżących na podstawie art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., ponieważ przekroczenie terminu choć nie jest nadmierne, to odwołujący w żaden sposób nie wykazali, iż zaistniały jakiegokolwiek niezależne okoliczności uniemożliwiające zaskarżenie decyzji w ustawowym terminie.

Z postanowieniem nie zgodzili się T. W. i B. L. i zaskarżyli je skargą kasacyjną w całości.

Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 14 grudnia 2017 r. (II UK 643/16) uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Gdańsku do ponownego rozpoznania.

### ***Po ponownym rozpoznaniu, Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Zażalenie należało uznać za zasadne.

Ocenę trafności podniesionych w zażaleniu zarzutów należy odnieść do treści art. 477<sup>9</sup> § 1 i § 3 k.p.c. Prawidłowe zastosowanie normy prawnej wynikającej z przytoczonych regulacji wymaga w pierwszej kolejności ustalenia chwili, w której decyzja organu rentowego została doręczona osobie uprawnionej do wniesienia odwołania. Jest bowiem rzeczą oczywistą, iż niedoręczenie (nieskuteczne doręczenie) decyzji osobie uprawnionej nie rozpoczyna w ogóle biegu terminu przewidzianego w art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c. Wniesienie w takiej sytuacji odwołania do sądu ubezpieczeń społecznych nie może powodować jego odrzucenia w oparciu o art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c.

Odwołując się do rozważań Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 14 grudnia 2017 r. (II UK 643/16) wydanym w rozpoznawanej sprawie, wskazać należy, przepis art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c., nie wyjaśnia od kiedy liczy się ten termin, nie ma jednak wątpliwości, że w tym zakresie koresponduje z treścią art. 477<sup>9</sup> § 1 k.p.c., który wiąże termin miesiąca z doręczeniem odpisu decyzji. Oznacza to, że skutek proceduralny został uzależniony od kwestii, która nie została opisana na gruncie procedury cywilnej. Dotyczy zresztą zdarzenia powstałego przed wszczęciem postępowania sądowego. Nie ma zatem wątpliwości, że przepisy Kodeksu postępowania cywilnego nie mają wpływu na zrozumienie zagadnienia mającego źródło w procedurze administracyjnej. W rezultacie, „doręczenie odpisu decyzji” należy oceniać według przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego bez żadnych modyfikacji.

Według art. 40 § 1 k.p.a. pisma (w tym również decyzje) doręcza się stronie. W art. 28 k.p.a. wyjaśniono, że stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Doprecyzowanie tego pojęcia znajduje się w art. 29 k.p.a., który stanowi, że stronami mogą być osoby fizyczne i osoby prawne, a gdy chodzi o państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne i organizacje społeczne - również jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Nie można też pominąć, że według art. 30 § 1 k.p.a. zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych stron ocenia się według przepisów prawa cywilnego, o ile przepisy szczególne nie stanowią inaczej.

W zależności od ustroju prawnego strony przepisy Kodeksu postępowania administracyjnego przewidują odmienne sposoby doręczenia. Korespondencję kierowaną do osób fizycznych doręcza się w ich miejscu zamieszkania lub w miejscu pracy (art. 42 § 1 k.p.a.), natomiast jednostkom organizacyjnym i organizacjom społecznym pisma doręcza się w lokalu ich siedziby do rąk osób uprawnionych do odbioru pism (art. 45 k.p.a.). Znaczy to tyle, że w procedurze administracyjnej w zakresie doręczeń posłużono się rozwiązaniem dychotomicznym. Osoby fizyczne przeciwstawiono jednostkom organizacyjnym. Nie jest przy tym jasne, czy pojęcie „jednostki organizacyjne” w rozumieniu art. 45 k.p.a. wyznaczone zostało tym samym zakresem desygnatów co termin „państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne” z art. 29 k.p.a.

Analizując relację zachodzącą między art. 29 k.p.a. i art. 45 k.p.a. i ustalenia czy w świetle regulacji prawa materialnego właściwego dla rozpoznanej sprawy spółce cywilnej przyznano status strony stosunku prawnego, Sąd Najwyższy odwołując się do szczegółowo wskazanych w cyt. orzeczeniu judykatów, wskazał, że obecnie dominuje pogląd

kontestujący możliwość posiadania przez spółkę cywilną statusu pracodawcy w rozumieniu art. 3 k.p. Konwersję stanowiska Sądu Najwyższego należy wiązać ze zmianą definicji przedsiębiorcy.

Sąd Najwyższy podzielił przedstawioną linię orzeczniczą i argumenty za nią przemawiające, uznając, że spory rozstrzygane w postępowaniu w sprawach z ubezpieczenia społecznego wynikają ze stosunku prawnego opierającego się na relacji między organem ubezpieczeń społecznych, ubezpieczonym i płatnikiem składek, konstruowanej wokół publicznoprawnej instytucji finansowania i redystrybucji świadczeń z ubezpieczenia społecznego, która to więź powstaje z mocy prawa, automatycznie i niezależnie od woli jej stron. Stronami materialnego stosunku ubezpieczenia społecznego są więc oprócz organu rentowego, ubezpieczony i płatnik składek na te ubezpieczenia. Więż istniejąca pomiędzy płatnikiem a organem rentowym ma charakter pochodny w relacji do stosunku ubezpieczenia. Do jej powstania dochodzi wraz z powstaniem stosunku ubezpieczenia, czyli objęcia ubezpieczeniem osoby spełniającej określone ustawowo kryteria. Stroną postępowania o podleganie ubezpieczeniom społecznym i zapłaty składek powinien być zatem płatnik składek na te ubezpieczenia, czyli pracodawca. Skoro nie może nim być spółka cywilna, to status ten przysługuje wspólnikom.

Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, że zgodnie z art. 29 k.p.a. w związku z art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, stronami w postępowaniu administracyjnym mogą być osoby fizyczne i osoby prawne, a gdy chodzi o państwowe i samorządowe jednostki organizacyjne i organizacje społeczne - również jednostki nieposiadające osobowości prawnej. Spółki prawa cywilnego nie mieszczą się w żadnej kategorii podmiotów wymienionych w art. 29 k.p.a. Nie posiadają one osobowości prawnej i nie są jednostkami organizacyjnymi niebędącymi osobami prawnymi, którym odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną.

Przeprowadzone przez Sąd Najwyższy rozważania prawne, którymi Sąd Apelacyjny jest związany, prowadzą do przyjęcia stanowiska, że doręczenie decyzji, wydanej wadliwie przeciwko spółce cywilnej, nie odbywa się w sposób określony w art. 45 k.p.c., a zatem w lokalu jej siedziby do rąk osób uprawnionych do odbioru pism.

Według przepisów Kodeksu postępowania administracyjnego, osobom fizycznym (bezpośrednio do ich rąk) doręcza się pisma w ich mieszkaniu lub miejscu pracy (art. 42 § 1 k.p.a.). Jeśli przepisy szczególne nie stanowią inaczej, pisma mogą być również bezpośrednio doręczone tym osobom w lokalu organu administracji publicznej (art. 42 § 2 k.p.a.). Dopiero w razie niemożności doręczenia pisma w sposób określony powyżej, a także w razie koniecznej potrzeby, pisma doręcza się adresatowi "w każdym miejscu, gdzie się adresata zastanie" (art. 42 § 2 k.p.a.). Nie może ulegać wątpliwości, iż w świetle zasad określonych w art. 42 k.p.a. doręczenie pisma powinno nastąpić bezpośrednio do rąk adresata. To zaś oznacza w szczególności, że prawnie skuteczne doręczenie pisma osobie fizycznej w miejscu jej pracy nie może zostać dokonane do rąk innej osoby niż adresat. Tę regułę potwierdził Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 listopada 2002 r., III RN 115/02 (OSNP 2004 nr 1, poz. 3).

W sytuacji, gdy pisma nie można doręczyć bezpośrednio adresatowi stosownie do wymagań zamieszczonych w art. 42 k.p.a. w grę wchodzi zasady przewidziane w art. 43 i 44 k.p.a. Tak więc w przypadku nieobecności adresata w mieszkaniu - pismo doręcza się, za pokwitowaniem, dorosłemu domownikowi, sąsiadowi lub dozorczy domu, jeżeli osoby te podjęły się oddania pisma adresatowi. O doręczeniu pisma sąsiadowi lub dozorczy należy zawiadomić adresata poprzez umieszczenie zawiadomienia w oddawczej skrzynce pocztowej lub, gdy to nie jest możliwe, w drzwiach mieszkania (art. 43 k.p.a.). Dopiero, gdy nie można adresatowi doręczyć pisma bezpośrednio do jego rąk i nie zachodzą przesłanki określone w art. 43 k.p.a. stosuje się regułę przewidzianą w art. 44 k.p.a., polegającą na awizowaniu (powtórny awizowaniu) pisma w placówce pocztowej (albo w urzędzie miasta, gdy pismo było doręczane przez pracownika tego urzędu zamiast za pośrednictwem poczty). Należy zauważyć, że Kodeks postępowania administracyjnego w sposób ścisły wyznacza te miejsca, w których doręczenie pism jest prawnie dopuszczalne oraz określa krąg osób fizycznych, do rąk których można dokonać zgodnego z prawem doręczenia zastępczego. W szczególności przyjęć trzeba, iż forma doręczenia zastępczego pism określona w art. 43 k.p.a. odnosi się tylko do doręczania pism adresatowi w jego mieszkaniu. Przepisy Kodeksu administracyjnego nie przewidują de lege lata doręczenia zastępczego w miejscu pracy (por. M. Jaśkowska, A. Wróbel: Kodeks postępowania administracyjnego. Komentarz, Warszawa 2010, uwagi do art. 43). Oznacza to, że doręczenie pisma w miejscu pracy powinno dla swej

skuteczności zawsze nastąpić do rąk adresata (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 12 marca 2007 r., I OSK 620/06). Doręczenie pisma w innym miejscu lub przekazanie go innej osobie, w sytuacjach innych niż wskazane w art. 43 k.p.a. powoduje konieczność uznania dokonanego w ten sposób doręczenia za pozbawione znaczenia prawnego. Ta okoliczność z kolei ma istotne znaczenie dla sposobu liczenia biegu terminu do wniesienia odwołania od decyzji organu.

Mając na uwadze powyższe rozważania i ustalone w sprawie okoliczności faktyczne, należy stwierdzić, że skoro odwołujący się w dacie 8 grudnia 2014 r. nie odebrali osobiście decyzji organu rentowego z dnia 5 grudnia 2014 r. w miejscu pracy (miejscu wykonywanej przez nich działalności gospodarczej), to tym samym nie miała zastosowania fikcja prawna wynikająca z art. 43 zdanie pierwsze k.p.a. Oznacza to, że faktyczny odbiór przedmiotowej decyzji, jakiego dokonał pracownik odwołujących się w miejscu wykonywania przez skarżących działalności gospodarczej w dniu 8 grudnia 2014 r., nie był skutecznym w sensie prawnym "doręczeniem odpisu decyzji" (art. 477<sup>9</sup> § 1 in fine k.p.c.). Ze złożonego do odwołania oświadczenia odwołujących się - T. W. i B. L. (k 75-76 a.s.) oraz pracownika A. G. (k- 78 a.s.) i zaświadczeń lekarskich (k- 77 a.s.) wynika, że o treści decyzji odwołujący się zostali poinformowani przez pracownika A. G. dnia 7 stycznia 2015 r. W związku z powyższym odwołanie wniesione w sprawie przez skarżących w dniu 9 stycznia 2015 r. (data nadania w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego) jest odwołaniem złożonym w terminie i winno podlegać merytorycznemu rozpoznaniu. Zatem odrzucając odwołanie Sąd Okręgowy uchybił art. 477<sup>9</sup> § 3 k.p.c.

Postanowienie Sądu Okręgowego podlegało uchyleniu w całości, albowiem ostateczne rozliczenie kosztów procesu uzależnione jest od końcowego rozstrzygnięcia sprawy, a wynik tego rozstrzygnięcia jest w chwili obecnej niewiadomy.

W tym stanie rzeczy, Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji ( art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. i w zw. z art. 108 § 2 k.p.c.).

SSA Alicja Podlewska SSA Iwona Krzeczowska-Lasoń SSA Lucyna Ramlo